

PROGRAMY „CZERWONYCH” I BIAŁYCH”

Źródło A

Program i zasady Organizacji Narodowej, 24 lipca 1862 r.

(Instrukcja poufna wydana przez Komitet Centralny Narodowy)

Wybór tekstów źródłowych z historii Polski do nauczania historii wybór i opracowanie I. Rusinowa, WSiP, Warszawa 1986 – pkt. 1 i 4.

1. Organizacja Narodowa ma na celu przygotowanie do powszechnego, a na dobry skutek obrachowanego powstania, które ma wywalczyć niepodległość Polski w granicach 1771 r., a dla wszystkich jej mieszkańców z poszanowaniem praw narodowości z nią związanych [.....]
2. Szerząc braterstwo pomiędzy klasami społeczeństwa narodowego wpływać będzie, aby reformę stosunków włościańskich załatwić pomyślnie dla sprawy powstania i doprowadzić włościan do zupełnego uwłaszczenia przez rząd polski, który z ogólnych źródeł państwa obmyślił fundusze na wynagrodzenie właścicieli za ustąpione czynsze.[.....]

Źródło B

Odezwa stronnictwa „białych”, luty 1863 r.

Jesteśmy przekonani, że prawdziwa i dobrze pojęta miłość Ojczyzny wkłada na każdego obywatela obowiązek niepowiększania szeregu powstańców i dokładania starania środkami, jakie honor Polaka i cześć zasłużona dla walczących w sprawie Ojczyzny rodaków podać może, aby ruch powstańczy, gdy już stał się i uznany być musi za wielką krwawą manifestację uczuć i praw narodu, przez przedłużenie i rozszerzenie swoje nie pomnożył z kwiatu młodzieży bezowocnych ofiar, a ostatecznie nie wtrącił na długo kraju całego w odmęt społecznych zawichrzeń, z którego tylko nieprzyjaciele nasi skorzystają. [...] Połączenie się obywateli z powstaniem nie zapewniłoby mu bynajmniej powodzenia, przeciwnie dałoby niewątpliwie powód rządowi do podburzenia włościan, a po uśmierzonym powstaniu nadałoby mu sposobność postąpienia z całym krajem, jak ze zbuntowanym i podbitym. [...]

Źródło C

Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 I 1863 r.

Nikczemny rząd najezdniczy, rozwścieklony oporem męczonej przezeń ofiary postanowił zadać jej cios stanowczy: porwać kilkadziesiąt tysięcy najdzielniejszych, najgorliwszych jej obrońców, oblec w nienawistny mundur moskiewski i pognać tysiące mil na wieczną nędzę i zatracenie.

Polska nie może, nie chce poddać się bezopornie temu sromotnemu gwałtowi, pod karą hańby przed potomnością powinna stawić energiczny opór. Zastępy młodzieży walecznej, młodzieży poświęconej, ożywionej gorącą miłością Ojczyzny, niezachwianą wiarą w sprawiedliwość i pomoc Boga, poprzysięgły zrzucić przekłętą jarzmo lub zginać. Za nią więc, Narodzie Polski, za nią!

Po straszliwej hańbie niewoli, po niepojętych męczarniach ucisku, Centralny Narodowy Komitet, obecnie jedynie legalnie Rząd twój Narodowy, wzywa Cię na pole walki już ostatecznie, na pole chwały i zwycięstwa, które Ci da i przez imię Boga na niebie przysięga.[...] Komitet Centralny Narodowy ogłasza wszystkim synów Polski, bez różnicy wiary i rodu, pochodzenia i stanu, wolnymi i równymi obywatelami kraju. Ziemia, którą lud rolniczy posiadał dotąd na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wieczystym. Właściciele poszkodowani wynagradzani będą z ogólnych funduszy państwa. [...]

Do broni więc narodzię Polski, Litwy i Rusi, do broni! bo godzina wspólnego wyzwolenia już wybiła, stary miecz nasz wydobyty, święty sztandar Orła, Pogoni i Archanioła rozwinięty.

Źródło D

Stanisław Koźmian do Hotelu Lambert, Kraków, 9 lutego 1863 r.

Polska w latach 1795-1864. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii, wybór i opracowanie I. Rusinowa, WSiP Warszawa 1986.

Zaczęliśmy wpływać na młodzież, aby wstrzymać ją w organizacji zamęt [...]. Ludzie zaś rozsądni - dawna Dyrekcja Towarzystwa Rolniczego – uważa całą rzecz za wielkie nieszczęście, nie widzi żadnej w tym przyszłości. [...] Postanowiła jednak:

1. Wstrzymywać od łączenia się z powstańcami.
2. Tam, gdzie jest powstania, nie przeszkadzać mu i dawać wszystko, czego zażąda. [...] Na włościan nigdzie rachować nie można; tam, gdzie są oddziały powstańców, [...] chłopci cicho siedzą, lecz podobno przed poborem narodowym uciekają do lasów.

W Lubelskim z pewnością aresztowali (tj. zatrzymali właścicieli ziemskich oskarżanych o udział w powstaniu. [...]) Ogłoszonym darowiznom nie wierzą.